



Politechnika Łódzka

Opublikowano *Politechnika Łódzka - Rekrutacja* (<https://rekrutacja.p.lodz.pl>)



Studia z zarządzania dają zwykle tytuł licencjata. Ty będziesz inżynierem. Co Cię skłoniło, by wybrać kierunek inżynieria zarządzania?

Kiedy byłem jeszcze w liceum, chętnie angażowałem się w różne projekty, współpracowałem z wieloma osobami. W jakiś naturalny sposób najczęściej stawałem się ich liderem. Nie wiem czemu, tak po prostu wychodziło, a ja w tej roli czułem się jak ryba w wodzie. Zawsze byłem sprawny w kierowaniu zespołem, rozdzielaniu zadań oraz kontrolowaniu i trzymaniu wszystkiego w ryzach. Ale co z moją matematyką i fizyką, które w szkole średniej były moją mocną stroną? Z takiej właśnie refleksji wyniknęła droga, a właściwie niezapomniana podróż, pod tytułem Politechnika Łódzka. PŁ to bez wątpienia najlepsza decyzja w moim życiu. Na kierunku inżynieria zarządzania zdobywam solidną podstawę wiedzy technicznej, ale także mogę kształtować kompetencje menedżerskie. Wiem, jak coś działa, w jaki sposób i z jakiego materiału jest zbudowane. To właśnie dlatego wybrałem politechnikę, a nie uniwersytet. Bez obaw - poradzisz sobie nawet jeśli do tej pory nie miałeś piątek z matematyki i fizyki w szkole średniej. Tu liczy się nie tylko wiedza z przedmiotów ścisłych!

Jesteś członkiem i wiceprezesem SKN Experience. Czym się zajmujesz w kole?

Koło Experience to zespół świetnych ludzi, którzy rozwijają swoje kompetencje menedżerskie i interesują się zasobami ludzkimi. Prowadzimy własne badania, które są podstawą pisanych przez nas artykułów oraz monografii. Organizujemy również Akademickie Targi Pracy, które są największym tego typu wydarzeniem w Europie. Ale nie tylko. Większość z nas studiuje kierunki inżynierskie i dzięki temu wygrywamy wiele konkursów. Ostatnio udało nam się zająć pierwsze miejsce w konkursie firmy BSH na zaprojektowanie suszarki do ubrań - zespół z „zarządzania”, jak nas nazywali konkurenci, pokonał studentów z Wydziału Mechanicznego i Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Automatyki i Robotyki PŁ. To dowód, że koła naukowe to wyjątkowe miejsce do rozwijania swoich pasji, talentów i zainteresowań. Koło jest dla mnie płaszczyzną do samorozwoju, budowania nowych znajomości, przyjaźni, które łącznie pozwalają wiele osiągnąć i być o ten przysłowiowy krok przed innymi.

Poza kołem zajmujesz się także badaniem optymalizacji ruchu na skrzyżowaniach. To nie kojarzy się z zarządzaniem...

Tak, to prawda. Udało mi się nawet opatentować nowy czujnik do detekcji pojazdów. Ktoś mógłby zapytać: „Ty na zarządzaniu projektujesz czujniki rezystancyjne albo światłowodowe?” Otóż tak :). I to jest właśnie sedno politechniki. Potrafię zarządzać, optymalizować, ale mam także niezbędną wiedzę techniczną pozwalającą mi wyzwalać kreatywność w rzeczach typowo technicznych, inżynierskich. Takiej wiedzy i spojrzenia na problem nie dałyby mi studia licencjackie. Wyniki mojej pracy to kilka monografii oraz rozdziałów w książkach. Te dotyczące organizacji ruchu miałem przyjemność prezentować w ubiegłym roku na międzynarodowej konferencji Transport Systems. Theory&Practice. Praca w kole naukowym uczy współpracy także międzywydziałowej. Szczególnie dobrą współpracą mogę pochwalić się z Wydziałem Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów – mają super kreatywnych grafików!

Jesteś także przewodniczącym Stowarzyszenia Studentów Marketingu i Zarządzania. Czym zajmuje się ta organizacja?

Stowarzyszenie Studentów Marketingu i Zarządzania jest niejako rozszerzeniem mojej działalności w Kole Naukowym. Prowadzimy badania związane bezpośrednio z naukami ekonomicznymi, a także współpracujemy z wieloma firmami, dla których przygotowujemy specjalistyczne analizy związane z optymalizacją produkcji, marketingiem, CSR czy rozwojem produktów. Z jednej strony tworzy to płaszczyznę naszych badań, pozwala zdobyć niezbędne dane, a z drugiej strony jest podstawą przedstawianych raportów dla danego przedsiębiorstwa. Wyniki naszej pracy to artykuły oraz monografie publikowane między innymi na Politechnice Łódzkiej. Ktoś powiedział kiedyś, że Koło Naukowe, Samorząd Studencki czy Stowarzyszenie to taka piaskownica, która jest realnym pomostem pomiędzy uczelnią, a wejściem do prawdziwego świata biznesu. I według mnie miał zupełną rację, a frazę tę sam często powtarzam. Dlatego każdego z Was, osób czytających ten artykuł, zachęcam do przystąpienia do Koła Naukowego, Samorządu czy innej organizacji abyście mogli rozwijać swoją kreatywność i swoje pasje.

Wprowadzone przez: Aleksandra Pawlik, 04.08.2020,
Data aktualizacji: 18.08.2020

Adres URL

źródła:<https://rekrutacja.p.lodz.pl/pl/poteguj-mozliwosci/poteguj-mozliwosci-z-dominikiem-malinowskim>